

## STATUS POŚREDNIKA UBEZPIECZENIOWEGO W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

Dr hab. Waldemar Bednaruk, prof. KUL

Katedra Historii Ustroju i Prawa, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: [wbednaruk@kul.pl](mailto:wbednaruk@kul.pl); <https://orcid.org/0000-0002-0080-9470>

**Streszczenie.** Pośrednik ubezpieczeniowy odgrywał w systemie ubezpieczeń kluczową rolę. Jednak w początkowym okresie istnienia niepodległej Polski ustawodawca nie wprowadził regulacji odnoszących się do jego statusu, pozostawiając kwestię doboru kadr i zasad ich działalności samym zakładom ubezpieczeniowym. Praktyka ta okazała się prowadzić do rozwoju szeregu patologii na rynku asekuracji. Dlatego też w drugiej dekadzie istnienia II Rzeczypospolitej dokonano radykalnej zmiany w podejściu do polityki kadrowej w branży ubezpieczeniowej.

**Słowa kluczowe:** rynek ubezpieczeń, okres międzywojenny, wielki kryzys gospodarczy

### WPROWADZENIE

Rynek ubezpieczeń w międzywojennej Polsce został dotknięty, w stosunkowo krótkim czasie, szeregiem zjawisk natury polityczno-gospodarczej, które wywarły ogromny wpływ na jego kształt i rozwój w analizowanym okresie. Szczególnie trudne okazały się pierwsze miesiące istnienia niepodległego państwa. W trakcie działań wojennych państwa toczące ze sobą zacięte walki na terytorium późniejszej Polski dokonały zniszczeń i grabieży rujnujących miejscową ludność [Handelsman 1936, 79n.]. Ubóstwo obywateli, którzy utracili oszczędności niejednokrotnie wielu pokoleń, zmuszonych do odbudowy substancji majątkowej od podstaw, odbiło się na kondycji całej gospodarki, a więc również i branży ubezpieczeń, która rozwijała się lepiej w zamożniejszych krajach<sup>1</sup>.

Ogromnym obciążeniem, rzutującym na późniejszą kondycję rynku ubezpieczeń, stała się grabież kapitałów zakładów ubezpieczeniowych dokonana przez państwa zaborcze w trakcie I wojny światowej. W konsekwencji przejęte

---

<sup>1</sup> Por. Zabezpieczenie mienia poddanych Polskich w Rosji, Archiwum Akt Nowych, zespół Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej, sygn. 169, k. 7n., gdzie wyliczenia polskich strat finansowych z tytułu wywozu do Rosji depozytów bankowych i oszczędności obywateli polskich z ich kont na sumę około pół miliarda rubli. Zob. Szymański 1958b, 65n. Autor wylicza, iż oszczędności Polaków skurczyły się w tym czasie do 10% w porównaniu do okresu przedwojennego.

przez polskie władze zakłady publiczne weszły w nową rzeczywistość bez wieloletnich oszczędności, za to z roszczeniami obywateli, którzy domagali się ochrony w zamian za wcześniej opłacane składki. Prowadzone przez niemal cały okres międzywojenny negocjacje z rządami państw zaborczych na temat zrekompensowania poniesionych z tego tytułu strat napotykały szereg problemów i nigdy nie zostały w sposób satysfakcjonujący zakończone<sup>2</sup>.

Powstający na takim podłożu rynek asekuracji był bardzo niestabilny pod względem ilości znajdujących się na nim podmiotów, kapitału będącego w obrocie oraz zysków osiągniętych przez jego uczestników. W pierwszych miesiącach niepodległości na liście towarzystw ubezpieczeniowych dominowały podmioty z kapitałem zagranicznym<sup>3</sup>. W kolejnych latach świadoma polityka polskich władz prowadziła do redukcji zagranicznych zakładów na korzyść krajowych, jednak ze względu na politykę obcych inwestorów, lokujących swój kapitał w formalnie polskich przedsięwzięciach dane ukazywane w oficjalnych statystykach są dość mylące<sup>4</sup>.

Po zakończeniu kryzysu inflacyjnego rozpoczął się najlepszy okres dla polskiego rynku asekuracji. Obywatele bogacili się i ubezpieczali swoje dobra. Pieniądze płynęły coraz szerszym strumieniem, a liczba ubezpieczycieli rosła. Załamanie przyszło wraz z wielkim kryzysem gospodarczym, który do nas dotarł w 1930 r. i mimo ożywienia z końca lat 30. nie pozwolił on na odbudowę rynku ubezpieczeń z okresu przed tą niezwykle niszczącą dla branży asekuracyjnej depresją<sup>5</sup>. Znaczne ograniczenie wpływów z tytułu składek przy jednoczesnym stosunkowo niewielkim spadku liczby podmiotów na rynku doprowadziło do wyniszczającej walki między towarzystwami, w której niepoślednia rola przypadała pośrednikom ubezpieczeniowym<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Dokładne wyliczenia zob. Bednaruk 2018, 141n.; Tenże 2019, 50n.

<sup>3</sup> W listopadzie 1918 r. na terenie Państwa Polskiego prowadziło działalność 17 prywatnych krajowych zakładów ubezpieczeń, 150 towarzystw zagranicznych i 5 zakładów publicznych [Giełg 1931, 12n.; Szymański 1958a, 148n.].

<sup>4</sup> W 1923 r. odnotowano istnienie 67 prywatnych towarzystw krajowych, 26 zagranicznych i 6 publicznych [Sangowski 1988, 9n.]. Autor podaje również, iż z kryzysu inflacyjnego uratowały się tylko 3 większe spółki prywatne, którym udało się zachować rodzimy charakter kapitału, reszta została wykupiona przez zagraniczną finansjerę [tamże, 22n.].

<sup>5</sup> Wpływy z tytułu składek spadły niemal o połowę z 234 mln zł w 1928 r. do 170 mln w 1932 i 136 mln zł w 1934 r. Zob. Rocznik Państwowego Urzędu Kontroli za rok 1928, Warszawa 1929 [dalej cyt.: Rocznik PUKU], s. 8n.; Rocznik PUKU za rok 1936, s. 9n.

<sup>6</sup> Patrz Rocznik PUKU za rok 1929, s. III n., w którym odnotowano istnienie 91 zakładów (80 krajowych i 11 zagranicznych); Rocznik PUKU za rok 1932, s. III, wówczas działało 71 towarzystw oraz Rocznik PUKU za 1935, s. XIV, tam zaobserwowane odbicie na rynku i funkcjonowanie 79 podmiotów w branży ubezpieczeń.

## 1. INSTYTUCJA POŚREDNIKA UBEZPIECZENIOWEGO

Pośrednik ubezpieczeniowy, zwany agentem lub agentem ubezpieczeniowym to instytucja, która w całym systemie asekuracji odgrywała bardzo ważną, jeśli nie najważniejszą rolę, szczególnie istotną w trudnych dla rynku czasach wielkiego kryzysu gospodarczego. To od wysiłków agentów zależała liczba polis posiadanych przez poszczególne zakłady, ich opłacalność, a tym samym płynność finansowa każdego towarzystwa. Pomimo tak newralgicznej pozycji, zajmowanej przez agenta w strukturze rynku ubezpieczeń przez znakomitą większość analizowanego okresu polski ustawodawca nie podjął wysiłku uregulowania statusu prawnego tytułowego pośrednika. Praktycznie aż do 1934 r. zasady funkcjonowania agentów na polskim rynku ubezpieczeń regulowały przepisy prawa państw zaborczych.

Niemiecka ustawa z dnia 30 maja 1908 r. o umowie ubezpieczenia nie definiowała agenta ubezpieczeniowego, jednak w rozumieniu jej treści należało go uważać za osobę pośredniczącą w zawarciu umowy asekuracyjnej lub zawierającą ją w imieniu zakładu, który reprezentuje<sup>7</sup>. W praktyce występowały w tym systemie dwa rodzaje agentów ubezpieczeniowych: pośredniczący w zawarciu umowy i zawierający ją na rachunek towarzystwa. Za swoje usługi agent miał otrzymywać stosowne premie z procentami i kosztami od każdej polisy [Fenichel 1935, 152].

W systemie austriackim, który był kopią niemieckiego, zastosowano podobne rozwiązania<sup>8</sup>. Natomiast na terenie byłego Królestwa Polskiego i zaboru rosyjskiego nie wprowadzono szczególnych przepisów dotyczących pośrednictwa ubezpieczeniowego. Obowiązywały więc tutaj ogólne zasady dotyczące zawierania umów, pośrednictwa przy ich zawieraniu oraz świadczenia usług bez zawierania umów o pracę [tamże].

Istotną próbą wprowadzenia pewnej spójności w obowiązujących regulacjach było rozporządzenie z 1928 r. o przepisach tymczasowych umowy ubezpieczenia<sup>9</sup>. Jednak prawodawca, koncentrując się na samej umowie, pominął oczekiwane od dekady uregulowania odnoszące się do zawodu pośrednika ubezpieczeniowego.

O agentach ubezpieczeniowych wspomina rozporządzenie o kontroli ubezpieczeń z 1928 r. Nie uznano jednakże za wskazane by określić w nim pozycję i rolę pośrednika w systemie ubezpieczeń. Zamiast tego tylko dość lakonicznie wymieniono obowiązki ciążące na zakładach w związku z zatrudnianiem

<sup>7</sup> Art. 43 i 45 ustawy z dnia 30 maja 1908 r. o umowie ubezpieczenia, Dz. U. Rzeszy Niem., s. 263.

<sup>8</sup> Art. 43 ustawy z dnia 23 grudnia 1917 r. o kontrakcie ubezpieczeniowym; tekst aktu z komentarzem i tłumaczeniem na język polski [Fendler 1934, 74n.]

<sup>9</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 lutego 1928 r. o przepisach tymczasowych, dotyczących umowy ubezpieczenia, Dz. U. Nr 25, poz. 211.

agentów oraz na nich samych przy wykonywaniu swojej misji z możliwością uzupełnienia tych ostatnich przez ministra skarbu w drodze rozporządzenia<sup>10</sup>.

Dlatego w dalszym ciągu posługiwano się w odniesieniu do tego zawodu zakresem pojęciowym wypracowanym przez doktrynę oraz orzecznictwo polskich sądów. Te zaś przychyliły się w znakomitej większości do poglądu, iż pośrednika ubezpieczeniowego należy traktować bardziej jak kupca, niż akwizytora, podróznego sprzedawcę, czy komiwojażera<sup>11</sup>.

Dopiero w 1934 r. doszło do uchwalenia kodeksu handlowego, który w znacznym stopniu ujedynolcił przepisy dotyczące pośrednictwa ubezpieczeniowego. Wprowadzone rozwiązanie w kwestii rozumienia definicji pośrednictwa ubezpieczeniowego wprost nawiązywało do pojęcia wypracowanego w minionych latach przez polską doktrynę<sup>12</sup>. Jednocześnie uregulowano warunki zawierania tego typu umów, zasady wynagradzania agentów, zwrotu kosztów i ponoszonych wydatków. Nie uchylono jednakże regulacji państw zaborczych, pozwalając, by w kwestiach nieunormowanych w kodeksie pozostały one w mocy<sup>13</sup>.

Kilka miesięcy później pod naciskiem części środowiska ponownie pochylono się nad przepisami o pośrednictwie ubezpieczeniowym, dążąc do wyczerpującego uregulowania wszystkich spornych kwestii. Zdefiniowano pojęcie pośrednictwa ubezpieczeniowego, uznając za takie: zawieranie za wynagrodzeniem umów ubezpieczeniowych w imieniu zakładu oraz pośredniczenie za wynagrodzeniem w zawieraniu umów ubezpieczenia. Działalność tego typu była dozwolona jedynie agentom ubezpieczeniowym i maklerom ubezpieczeniowym<sup>14</sup>.

Agentem ubezpieczeniowym mogła zostać osoba spełniająca wskazane kryteria<sup>15</sup>, której towarzystwo ubezpieczeniowe powierzyło stałe pośredniczenie w zawieraniu umów asekuracyjnych. Maklerzy zaś nie podpisywali stałych umów, działając na zasadzie zleceń do zawarcia lub pośredniczenia

<sup>10</sup> Art. 35 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 stycznia 1928 r. o kontroli ubezpieczeń, Dz. U. Nr 9, poz. 64, gdzie zapisano obowiązek zaopatrywania agentów w pełnomocnictwa dokładnie wskazując zakres uprawnień (należało je okazywać klientom), zaś na wnioskach ubezpieczeniowych i polisach winno się umieszczać dokładne dane pośrednika.

<sup>11</sup> Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 6 lutego 1928 r., I. rej. 1933/35 oraz wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 7 maja 1934 r., I. rej. 6133/32.

<sup>12</sup> Art. 568 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy, Dz. U. Nr 57, poz. 502: „Przez umowę agencyjną kupiec (agent) podejmuje się stałego pośredniczenia w zawieraniu umów na rzecz dającego polecenie lub zawierania ich w jego imieniu”.

<sup>13</sup> To z kolei wywołało niezadowolenie części środowiska akademickiego, obawiającego się możliwych sporów na tym tle [Fenichel 1935, 152n.].

<sup>14</sup> Art. 1 ust. 1 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz. U. Nr 96, poz. 864.

<sup>15</sup> Obywatelstwo polskie, kwalifikacje zawodowe i moralne (art. 6 ust. 1 rozporządzenia z 24 października 1934 r.).

przy zawarciu umowy. Podpisujący umowę zakład powinien zgłosić ajenta do specjalnego rejestru prowadzonego przez nadzór ubezpieczeniowy, choć istniała również możliwość zgłoszenia swojej osoby do rejestru przez samego pośrednika<sup>16</sup>.

## 2. WARUNKI STAWIANE KANDYDATOM DO ZAWODU AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO

W pierwszej dekadzie istnienia państwowości polskiej prawodawca co do zasady nie ingerował w politykę personalną zakładów ubezpieczeniowych i nie stawiał żadnych ograniczeń, ani wymagań kandydatom do zawodu, najwyraźniej licząc na rozsądek inwestorów w branży ubezpieczeniowej. Pewien wyjątek stanowił zakaz konkurencji i dotyczył działań na styku interesów towarzystw publicznych z prywatnymi. Już ustawa z 1921 r. jednoznacznie zabraniała pracownikom publicznego monopolisty w dziedzinie ubezpieczeń obowiązkowych zatrudniania się w charakterze agentów w prywatnych zakładach<sup>17</sup>.

W późniejszych regulacjach zakaz ten powtarzano, jednak wymagania dotyczące wykształcenia stawiano jedynie pracownikom zakładów publicznych, a i to tylko w stosunku do wyższych stanowisk oraz tych, których piastowanie wymagało profesjonalnej wiedzy<sup>18</sup>.

Sytuacja w tej mierze diametralnie się zmieniła po przewrocie majowym. Wzmocniona aktywność organów państwowych doprowadziła do ujawnienia szeregu patologii w działaniach podmiotów z branży ubezpieczeniowej. Prowadzenie podwójnej księgowości, aby ukazać stan finansów w gorszym świetle, aniżeli faktycznie, by tym sposobem uniknąć podatków i zaniżyć należne odszkodowania. Wprowadzanie w błąd nieświadomych klientów, nieuzasadnione odmowy wypłaty z tytułu polis. Wreszcie wyprowadzanie z krajowego rynku ubezpieczeń ogromnych kwot przez obcych inwestorów, to tylko wierzchołek góry lodowej, jaki został ujawniony w wyniku prowadzonych kontroli<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Powinien dokonać zgłoszenia w ciągu 7 dni od powierzenia pełnomocnictwa (art. 4 ust. 2 rozporządzenia z 24 października 1934 r.).

<sup>17</sup> Art. 34 ustawy z dnia 23 czerwca 1921 r. o przymusie ubezpieczenia budowli od ognia i Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, Dz. U. Nr 64, poz. 395: „Pracownicy Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, pod rygorem rozwiązania stosunku służbowego, nie mogą być jednocześnie nawet pośrednio współpracownikami lub agentami prywatnych towarzystw ubezpieczeń”.

<sup>18</sup> Por. § 63, 64 i 67 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 października 1924 r. o reorganizacji Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, Dz. U. Nr 92, poz. 862, w których postawiono wymogi specjalistycznego wykształcenia dla personelu technicznego, zaś studiów wyższych dla kadry kierowniczej.

<sup>19</sup> O sprzecznych z prawem działaniach podmiotów zagranicznych zob. Riunione Adriatica di

Aby ukrócić nielegalny proceder, obok innych działań, większą uwagę zwrócono na dobór kadr pod kątem ich fachowości, uczciwości, ale i lojalności wobec Państwa Polskiego. W pierwszej kolejności zażądano od towarzystw zagranicznych, by mianowały do reprezentowania ich interesów w naszym kraju głównego pełnomocnika upoważnionego do podpisywania polis. Musiał on być obywatelem polskim, zamieszkującym stale na terytorium Państwa Polskiego, prowadzącym biurowość z interesu polskiego w języku polskim. Z czasem w stosunku do firm niemieckich skierowano żądanie, by wskazywały na to stanowisko osoby nieusposobione wrogo do Polski i cieszące się dobrą opinią w kołach handlowych<sup>20</sup>.

W dalszej kolejności zaczęto żądać od wszystkich zakładów należytej staranności przy doborze osób, którym udziela się pełnomocnictwa do zawierania umów ubezpieczeniowych. U progu wielkiego kryzysu gospodarczego, który wzmógł rywalizację w branży ubezpieczeniowej, dyrektor PUKU, napominając zakłady w związku z niewłaściwym wykonywaniem obowiązków, stwierdzał „[...] iż przyczynę zła upatruje w niedość starannym doborze agentów przez Zakłady Ubezpieczeń i zbyt daleko posuniętej ze strony Zakładów tolerancji w stosunku do metod akwizycyjnych”<sup>21</sup>.

Brak właściwej reakcji ze strony ubezpieczycieli skłonił polskie władze do precyzyjnego określenia kryteriów, jakimi należy się kierować przy zatrudnianiu pełnomocników ubezpieczeniowych we wszystkich typach zakładów. W pierwszej kolejności kandydat musiał być obywatelem polskim, o odpowiednich kwalifikacjach moralnych i zawodowych ze szczególnym uwzględnieniem znajomości języka polskiego w mowie i w piśmie<sup>22</sup>.

Stosunkowo skromne wymagania zostały doprecyzowane kilka miesięcy później i dopiero wówczas okazało się, jak wysoko postawiono poprzeczkę dla kandydatów do tej profesji, która miała się stać zawodem zaufania publicznego w pełnym tego słowa znaczeniu. W celu potwierdzenia obywatelstwa

---

Sicurta, AAN, zespół Ministerstwo Skarbu, sygn. 5901, k. 201n.; patrz też tamże, k. 216, gdzie wydane w tej sprawie Orzeczenie Karne Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie z 7 listopada 1937 r., nr VII. 5/222/2326/37 i Riunione Adriatica di Sicurta, AAN, zespół Ministerstwo Skarbu, sygn. 5794, k. 135n. O krajowych zaś Wyliczenia Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie dokonane po kontroli TU „Orzeł”, AAN, zespół Ministerstwo Skarbu, sygn. 5774a, k. 6n.

<sup>20</sup> Art. 69 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 stycznia 1928 r. o kontroli ubezpieczeń oraz Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 28 z 2 czerwca 1923 r. do niemieckich zakładów ubezpieczeń działających na górnośląskiej części Województwa Śląskiego i Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 66 z dnia 31 stycznia 1928 r. do zagranicznych zakładów ubezpieczeń w sprawie podań o zezwolenie na dalszą działalność.

<sup>21</sup> Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 87 z dnia 20 listopada 1929 r. do większych zakładów ubezpieczeń krajowych i zagranicznych w sprawie nieprawidłowej działalności agentów ubezpieczeniowych.

<sup>22</sup> Art. 6 ust. 1 rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r.

polskiego wystarczyło dołączyć uwierzytelniony odpis dowodu stwierdzającego posiadanie przedmiotowego obywatelstwa<sup>23</sup>.

Trudniejszym zadaniem stało się potwierdzenie kwalifikacji moralnych. Nadzór przed wpisaniem do rejestru miał obowiązek zwrócenia się do starosty właściwego dla miejsca zamieszkania kandydata, by wyraził swój pogląd na temat dotychczasowego prowadzenia się danej osoby. W szczególności nie mogły być dopuszczone do wykonywania zawodu osoby karane za przestępstwa dokonane z chęci zysku lub za zbrodnie stanu. Do czasu zakończenia postępowania nie można było również wyrazić zgody na wpis osoby, przeciwko której prowadzono czynności w postępowaniu karno-sądowym, upadłościowym, a także o ubezwłasnowolnienie<sup>24</sup>.

Nie mniej zachodu mogło wymagać udowodnienie znajomości języka polskiego. Kandydat powinien posiadać świadectwo ukończenia szkoły państwowej lub prywatnej z prawami szkoły publicznej na poziomie co najmniej zawodowym, ogólnokształcącym, licealnym lub wydziałowym. Uznawane również były świadectwa ukończenia analogicznych szkół działających przed odrodzeniem Państwa Polskiego pod warunkiem, iż kandydat uzyskał na nim co najmniej ocenę dostateczną z języka polskiego. W razie braku takich świadectw można było przystąpić do egzaminu z języka polskiego, którego zaliczenie w części pisemnej i ustnej dawało stosowne uprawnienia<sup>25</sup>.

Natomiast kwalifikacje zawodowe dawało ukończenie szkoły wyższej lub średniej zawodowej zaliczonej przez resorty wydające rozporządzenie do kwalifikujących do wykonywania zawodu pośrednika ubezpieczeniowego. Można je było zastąpić egzaminem dla agentów ubezpieczeniowych<sup>26</sup> w połączeniu z roczną praktyką w zakładzie ubezpieczeniowym, u agenta lub maklera ubezpieczeniowego. Ewentualnie dopuszczano również wpis na podstawie zaświadczenia z pracy, jeśli nadzór uznał, iż dotychczasowy przebieg kariery zawodowej zapewnia wystarczające kwalifikacje do wykonywania zawodu<sup>27</sup>.

## PODSUMOWANIE

Instytucja pośrednika ubezpieczeniowego odgrywała w analizowanym okresie dużą i ciągle rosnącą rolę w całym systemie asekuracji dóbr obywateli

<sup>23</sup> § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 11 lutego 1935 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz. U. Nr 12, poz. 66.

<sup>24</sup> Tamże, § 6.

<sup>25</sup> Tamże, § 7.

<sup>26</sup> Egzamin taki wymagał wykazania się wiedzą z zakresu prawa ubezpieczeniowego, zasad rachunkowości, ekonomii i organizacji systemu ubezpieczeń na terenie kraju; tamże, § 28.

<sup>27</sup> Tamże, § 8.

Rzeczypospolitej. Początkowy brak regulacji podstaw wykonywania zawodu agenta prowadził do zatrudniania ludzi o wątpliwych kwalifikacjach moralnych i zawodowych, co w połączeniu z zaostrzającą się rywalizacją na rynku ubezpieczeń prowadziło do narastania patologii w całym systemie. Reakcja prawodawcy, choć spóźniona w stosunku do potrzeb, okazała się skuteczna – wyśrubowane wymagania zamknęły drogę do zawodu osobom nieodpowiednio przygotowanym do jego wykonywania. Surowa selekcja kadr zmuszała do uzupełniania wykształcenia, doskonalenia zawodowego oraz nowego spojrzenia na kwalifikacje moralne kandydatów.

Te czynniki w połączeniu z energicznymi działaniami powołanych wkrótce komisji dyscyplinarnych doprowadziły do oczyszczenia środowiska agentów ubezpieczeniowych z najbardziej nieprzydatnych i zdemoralizowanych jednostek. O skali narosłych przez lata problemów świadczą długie listy nazwisk agentów pozbawianych każdego roku prawa do wykonywania zawodu, publikowane w treści okólników Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń<sup>28</sup>.

## PIŚMIENNICTWO

- Bednaruk, Waldemar. 2018. „Roszczenia polskich obywateli wobec niemieckich zakładów ubezpieczeniowych w okresie 20–lecia międzywojennego.” *Humanum. Międzynarodowe Studia Społeczno–Humanistyczne* 29, nr 2:141–50.
- Bednaruk, Waldemar. 2019. *Przestępczość ubezpieczeniowa w międzywojennej Polsce*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Fendler, Zygmunt. 1934. *Prywatne Prawo Ubezpieczeniowe wraz z komentarzem i orzecnictwem sądów polskich*. Kraków: Nakładem własnym.
- Fenichel, Zygmunt. 1935. „Ajenci ubezpieczeniowi.” *Przegląd Prawa Handlowego* 1:152–54.
- Gielg, Stefan. 1931. *Krótką historia rozwoju i gospodarcze znaczenie towarzystw ubezpieczeń*. Warszawa: Wydawnictwo: Nakładem własnym.

<sup>28</sup> Por. Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 164 z dnia 27 kwietnia 1937 r. do wszystkich zakładów ubezpieczeń w sprawie wykazu osób, których nie wolno zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych; Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 165 z dnia 15 maja 1937 r. do wszystkich zakładów ubezpieczeń w sprawie skreśleń z rejestru agentów; Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 167 z dnia 29 maja 1937 r. do wszystkich zakładów ubezpieczeń zestawienie osób, których nie wolno zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych; Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 169 z dnia 26 czerwca 1937 r. do wszystkich zakładów ubezpieczeń wykaz osób, których nie wolno zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych; Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 170 z dnia 10 września 1937 r. do wszystkich zakładów ubezpieczeń wykaz osób, których nie wolno zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych; Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 171 z dnia 20 września czerwca 1937 r. do wszystkich zakładów ubezpieczeń wykaz osób, których nie wolno zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych; Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 172 z dnia 29 września 1937 r. do wszystkich zakładów ubezpieczeń wykaz osób, których nie wolno zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych.

- Handelsman, Marcei, red. 1936. *Polska w czasie wielkiej wojny*. Warszawa: Towarzystwo Badań Zagadnień Międzynarodowych.
- Sangowski, Tadeusz. 1988. „Rozwój ubezpieczeń gospodarczych na ziemiach polskich w latach 1803–1945.” W *185 lat ubezpieczeń gospodarczych w Polsce*, red. Tadeusz Sangowski, 9–28. Warszawa: Wydawnicza Oficyna Drukarska Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu.
- Szymański, Zdzisław. 1958a. „Działalność prywatnych zakładów ubezpieczeń na ziemiach polskich.” W *150 lat ubezpieczeń w Polsce*, red. Eugeniusz Kreid, t. 2, 133–64. Warszawa: PZU.
- Szymański, Zdzisław. 1958b. „Stan publiczno-prawnych ubezpieczeń w okresie międzywojennym.” W *150 lat ubezpieczeń w Polsce*, red. Eugeniusz Kreid, t. 1, 65–104. Warszawa: PZU.

## STATUS OF AN INSURANCE BROKER DURING THE PERIOD OF THE SECOND POLISH REPUBLIC

**Summary.** An insurance intermediary played a key role in the insurance system. However, in the initial period of the existence of independent Poland, the legislator did not introduce regulations referring to its status, leaving the issue of the selection of personnel and the rules of their operation to insurance companies. This practice has been shown to lead to the development of a number of pathologies in the belying market. Therefore, in the second decade of the existence of the Second Polish Republic, a radical change was made in the approach to personnel policy in the insurance industry.

**Key words:** insurance market, interwar period, great economic crisis

**Information about Author:** Waldemar Bednaruk, Hab. J.C.D., University Professor – Department of History of the System and Law, Faculty of Law, Canon Law and Administration at the John Paul II Catholic University of Lublin; e-mail: wbednaruk@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0080-9470>